

cenę numeru  
**20 gr.**

Lena prenumeraty  
w Łodzi  
Bież. z dod. ilustr. 4,20 z.  
C. la rob. 5,70 z.  
Czasem do domów 50 gr.  
Z przesyłką poczt.  
Mies. z dot. usłr. 5,20 z.  
Kosz. Łodzią egz. 27 groszy  
Należność pocztowa  
płacono ryczałtem.

**XXVIII r.**  
istnienia  
Redakcja i Adm.  
w ŁODZI  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594.  
Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimow-  
wych nie bierze się

**Łódź.**

# ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 20 marca 1925 r.

## Gdy hipopotama bolal zęb, a foka się objadła...



Humanitaryzm XX wieku nie rozciąga się dziś tylko na cierpiącą ludzkość. Obejmowane są nim coraz bardziej i zwierzęta. Przed paru miesiącami podaliśmy wiadomość o sztucznej szczepce, zrobionej rasowemu psu nyśliwskiemu. Pendant do tej operacji jest plombowanie chorego zębą hipopotamowi. Szeroko rozwarta paszcza zwierzęcia znakomicie ułatwia tę delikatną czynność.

Dolna rycina przedstawia moment nieco dyskretny. Oto młoda i nieodświadczona foka trochę się objadła i... musi chcąc nie chcąc przyjąć środek przeczyszczający. Jak widzimy z jej miny - rycynus nie należy do ulubionych jej napojów.

Sceny powyższe zostały zdjęte w ogrodzie zoologicznym w Los Angeles.

## Udalo się...

Prasa krakowska przyniosła miobowa wieść o pożarze, jaki wybuchnął na lotnisku wojskowym na Rakowicach pod Krakowem. Pastwa płomieni padła pięć samolotów, świeżo sprowadzonych, bodał jeszcze nie rozpoznanych. Spalili się, naturalnie hangar mieszczący je. Zaledwie zdołano uciec sąsiedni skład amunicyjny, w którym tylko... wrota spalili się, a szwyby od goraca stouili. Do ga

szczenia użyto zawartość sąsiedniej kloaki gdyż wody nie było. Nie bedziemy się wysilali na sensacyjne podawanie cyfr strat, jakie wskutek pożaru ponieśliśmy. Nie są one ustalone i tak zwykłe w takim razie bywała przesadzone. Poza informacją o samym fakcie szkody, jaka Polska poniosła, miadał się tu sprzed krawtvi, na które chcieliśmy zwrócić uwagę. A wiec

przedewszystkiem: pożar powstał z podpalenia wewnątrz. Dowodzą tego pomiędzy innymi dwa fałszywe alarmy, jakimi odciągnięto dwa oddziały straży ogniowej w przeciwległe dzielnice miasta aby osłabić akcję ratunkową. To już wyraźnie wskazuje na tendencje alarmujących, na zgóry obmyślaną i w szczególności opracowaną zamach. A zamachy te powtarzają się stale i ciągle! Nie w drodze przypadku także wybrano do podpalenia hangar, położony w najbliższym sąsiedztwie ze składem amunicyjnym; licząc zgóry. Jakie spuścizna poczyni wybuchająca amunicja. Po wórzyć udane zamachy z prochownia w Lublinie, z cytadela w Warszawie niedawno w Zagożdżonie.

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od przypadku wykrytego drutu na poligonie Lwowskim, przeprowadzonego w zbrodniczych celach. Władze ograniczyły się w danym razie do skontiskowania pisma, które pierwsze podało wiadomość o wykryciu przy gotowywanego zamachu. Być może ten sam los spotka które z pism krakowskich, za krzyk na alarm! POCO niepokoić? poco drażnić! Spokój, cisza! A za jakiś czas dowiemy się znowu, że wleciał w powietrze magazyn amunicyjny w Lublinie, czy Grodnie i zaczęli zbierać składki na ofiary wypadku. Na sze wysokie, wyższe czy najwyższe władze wojskowe więcej widocznie zajęte są sprawami luźny tylko związek z życiem codziennym mającemi, niż monotonnym starem życiem z jego codziennymi drobiażkami. Ważniejsze widać są dymisie Latyników, Raszewskich, formy mundurów galowych, budowy pomników, imieniny komendantów, niż właściwe urządzenie cystern z wodą przy hangarach niż pamięć, że setki komunistów czyha na moment niedopatrzania, nieuwagi, — że jesteśmy w stanie nieoficjalnej wojny ze swoimi sąsiadami ze Wschodu, że zatem środki ostrożności winny być nie mniejsze, niż na wojnie otwartej.

Gorzkie te słowa cisną się same pod pióro gdy czyta się opis, że do ratowania obiektów amunicyjnych musiano użyć zawartości kloaki, bo nie było wody. Jeśli jedziemy przez jakikolwiek most to pierwsza rzecz rzucająca się w oczy są kadzice z wodą tłumiące do iskier i dozorczy. W teatrach na dworcach kolejowych fabrykach, widzimy hydranty i minimaxy — niema ich tylko, czy nie uznaje wojskowość, zdając sobie i otoczenie na fale losu, uzależniając życie i życie tysięcy ludzi od wypadku, od mniejszej czy większej śmiałości agitatorów bolszewicko-żydowskich.

I tu zbliżamy się do następującego punktu naszych zarzutów, to jest do stosunku prawodawstwa naszego i sfer rządowych do elementów wywrotowych. Nie dalej jak onegdaj czytaliśmy w „Dziew. Wł.” wiadomość, że w tymże Krakowie Sad Okręgowy za agitację komunistyczną związaną z wypadkami listopadowymi skazał: Grynszpana na 3 lata, Mildenerina na 2 lata i Herszkowicza na 5 lat więzienia. Same żydowskie nazwiska, które powtarza się w każdym procesie, przy każdym aresztowaniu, w każdej zbrodniczej aferze szpiegowskiej lub komunistycznej. A nasz Sejm, nasz Rząd, odrzuca jeden po drugim wnioski, domagający się położenie wreszcie kresu temu stanowił Gluchy jest na wolania ludności polskiej, malacel chyba prawo czuć się bezpieczna przed zamachami ze strony własnych współobywateli.

Władze rosyjskie przed wojną za każdego dezertera żyda nakładały zbiorową odpowiedzialność w postaci dużej kontrwybuchu nienicznej na gmine żydowska. Dlaczego nie

















## z Rady Szkolnej m. Łodzi.

B. W. VIII 1251-2000, B. W. 2501-3500 B. W. VII 3001-3702 B. W. III 5251-6000, B. W. IX 6001-7000 B. W. X 6501-7500 B. W. IV 7251-8000.

B. Sobota, dn. 21 marca 1925 roku.

B. W. 2001-2520, B. W. 3501-3746, B. W. IX 7001-8000, B. W. I 7501-8300 B. W. IV 8001-9000 B. W. III, VII bezrobotni z poprzedniego dnia.

C. Niedziela, dn. 22 marca 1925 roku.

B. W. IX 8001-8378, B. W. I, IV bezrobotni z poprzedniego dnia, tj. z soboty, 21 bm.

### - Sprostowanie.

W nrze 18 „Gońca Wieczornego” z dnia 6 października 1923 r. ukazał się artykuł p.t. „Proboszcz który żyje z nagrobków”; w którym zarzucono ks. T. Walikowskiemu proboszczowi par. prawosławnej św. Aleksandra jakoby on sprzedawał pomniki marmurowe z grobów, które nie opiekują się rodziny zmarłych.

Stwierdzam niniejszem że redakcja „Gońca” została w błąd wprowadzona i fakt opisany w wzmiankowanym artykule nie miał miejsca, co niniejszem prostuję.

L. Lewandowski b. redaktor odpowiedzialny „Gońca Wiecz.”

## Wypadki i kradzieże

### - Masowe zacczadzenie.

Przy ul. Zachodniej 54 w mieszkaniu stolarza uległy wskutek nieostrożności masowemu zacczadzeniu żona jego Adela, i ich córka Renia, oraz siostry Stefa Orzegowska, żona nauczyciela i Helena Orzegowska bufetowa. Zacczadzonym udzielili pierwszej pomocy lekarz pogotowia i pozostawił je opiece domowej. (L)

### - Piłacka bóika.

Wczoraj wieczorem zabawiało się przy ul. Radwańskiej 35, całe weselne towarzystwo, złożone z rzeźników. Kiedy wódka zaczęła im już dobrze parować ze łbów rozmowa stawała się coraz żywsza, aż w końcu zmieniła się w ogólną kłótnię, poczem od słowa do słowa i przyszło do walnej bóiki. Z najgorszym rezultatem wyszedł z niej rzeźnik Kliszewski Karol, którego towarzysze po bili tak dotkliwie, iż pogotowie ratunkowe zmuszone mu było udzielić pomocy. (L)

### - Ostrożnie z maszynami.

W fabryce Karola Heffrichtera przy ul. Katnej 15, w czasie pracy przy maszynie uległa nieszczęśliwemu wypadkowi robotnica Maria Giściak tracąc czwarty palec u lewej ręki. (L)

### - Sprytni oszuści i chelwa żydówka.

Gitta Szpira przyjechała wczoraj o godz. 14 popoł. na dworzec Łódź - Fabryczna aż z Częstochowy, gdzie mieszka przy ul. Senatorskiej 15, i po drodze idąc do swych krewnych na ul. Killińskiego 43, myślała sobie pewnie jaki to już w Łodzi zrobi interes.

Wtem na ulicy Narutowicza, obok parku kolejowego podszedł do niej jakiś nieznajomy osobnik i idąc obok wazał „towarzysko” pogawędkę. Szpira, jako kobieta uprzejma i towarzyska nie miała nic „na przeciwko temu” szli więc sobie zgo dnie w jednym kierunku. Nagle zauważyła, że jakiś młody mężczyzna, który szedł przed nimi, wypadła z kieszeni małego paczka. Towarzysz Szpiry podniósł ją i zaczął wolać, by się wrócił tamten jednak tego nie słyszał i szybko oddalił się. Wówczas za-intrygowana Gitta weszła wraz ze swym towarzyszem do pierwszej bramy i razem zaczęli przeglądać kopertę. Towarzysz jej po przeliczeniu znalezionych w kopercie pieniędzy, oświadczył jej, że znajdują się tam 800 dolarów. Wówczas weszli nagle do bramy, mężczyzna, który paczkę zgubił i zwracając się do Szpiry, spytał, czy przypadkiem nie znaleźli jakiegoś pakunku, a kiedy sprytna niewiasta odpowiedziała, że nie znaleźli, zażądał aby mu pokazała swoje pieniądze. Nieznajomy po przejrzaniu pieniędzy Szpiry oddał je z powrotem i wyszedł. Pani Gitta włożyła swoje pieniądze, nie przeglądając ich, do kieszeni pożegnała się ze swym przygodnym towarzyszem i udała się do krewnych. Dopiero w mieszkaniu zauważyła, że za miast 700 złotych, miała w pugilaresie kawałki pociętej gazety. Zawiadomiony natychmiast o tym wypadku komisariat policji państwowej, wszczął energiczne dochodzenie. (L)

Dnia 17-go bm. w lokalu Wydziału Oświaty i Kultury odbyło się pod przewodnictwem d-ra Skalskiego posiedzenie Rady Szkolnej m. Łodzi.

Po zatwierdzeniu protokołu posiedzenia z dnia 24-go lutego rb., przystąpiono do rozpatrzenia nadeslanej uchwały Zarządu Koła Delegatów Rad Szkolnych z dnia 17-go lutego rb. o zrzeczeniu się mandatów członków Zarządu i z prośbą o zaopiekowanie się przez Radę Szkolną majątkiem składnicy.

W związku z tem Rada Szkolna przekazała sprawę specjalnej komisji, złożonej z ławnika Wydziału i Kultury — Z. Hajkowskiego, radnego S. Puto oraz inspektora szkolnego Skowronskiego. Następnie przez aklamację powołano na sekretarza

Rady Szkolnej p. St. Macińska.

W sprawie obsadzenia stanowiska kierownika w miejskiej szkole powszechnej nr. 34 po rozpatrzeniu złożonych przez kandydatów ofert Rada Szkolna wydała opinię, iż najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko jest obecny p. o. kierownik szkoły p. B. Szwalim.

Pozostałe obrady poświęcono sprawie zatwierdzenia szeregu nowoobраниch opiek szkolnych oraz rozpatrzenia życzeń, wyrażonych przez zebrania rodzicielskie.

Z powodu spóźnionej pory pozostała część porządku dziennego została odłożona do następnego zebrania, które odbędzie się w dniu 24-go marca rb.

## Zamach na pułkownika.

### KRWAWA ZEMSTA ZA ZDEGRADOWANIE.

W dniu wczorajszym lotem błyskawicy rozeszła się po mieście wiadomość o krwawym zamachu na pułkownika Miłodrowskiego.

Przebieg tego wielce sensacyjnego zamachu odbył się w następujących okolicznościach.

P. pułkownik Miłodrowski oczekiwał około godz. 7 i pół rano na tramwaj przy zbiegu ulic Emilji i Piotrkowskiej.

Nagle podszedł do niego jakiś nieznany osobnik i strzelił dwukrotnie, raniąc puł-

kownika w plecy i głowę, a następnie popełnił samobójstwo.

Na miejsce wypadku przybyło natychmiast pogotowie ratunkowe oraz władze śledcze i policyjne.

Jak się okazało, zabójca jest Feliks Schramm, były plutonowy kompanii sanitarnej. Powodem zamachu była chęć zemsty za degradację.

Stan pułkownika Miłodrowskiego jest groźny, zabójcy zaś — beznadziejny. (g)

## Teatr i sztuka.

### - Teatr Miejski.

Dziś znakomita komedia Caillavet'a i Hiers'a „Miłość czuwa”, po cenach zniżonych dla zrzeszeń.

Jutro popołudniu po cenach zrzeszeń wych. kapitalna humoreska K. Wroczyńskiego i B. Winawera „Miss Mary”.

Jutro wieczorem premiera świetnej tryskalającej humorem, groteskowej komedii doskonałej spółki paryskiej Savoir'a i Reva „Gdy kobieta zapragnie” pod reżyserją p. Mavena. Role główne kreują pp. Morska, Łapińska, Jerzmanowska, Krotke, Magnuszewski, Seubert i Debiez. Dalsza obsada tworzą pp. Szczesna, Krell i Przerowski. Dekoracje projektował p. Kudewicz.

### - Teatr Popularny.

Dziś w piątek, dnia 20-go b.m. o godz. 8,15 w. po cenach zniżonych do połowy t. j. od 50 gr do 1,50 „Azya Tuhay-beyowicz” przerobka z trylogji H. Sienkiewicza. Świetna ta sztuka, o bardzo silnym werwie dramatycznym zdobyła sobie ogromne uznanie i zasłużone powodzenie.

## ZE SREBRNEGO EKRANU.

### - Otwarcie kino-teatru „Reduta”.

Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie nowego kino-teatru „Reduta”, mieszczącego się w świeżo wybudowany gmach przy ulicy Narutowicza 16. Gmach ten, powstały na gruzach b. Teatru „Thalie”, zarówno z zewnątrz jak wewnątrz przedstawia się okazale, widownia, mogąca pomieścić około 1200 osób robi bardzo miłe i estetyczne wrażenie. Wewnętrznym urządzeniem „Reduta” przewyższa „Casino”; ale jest od niego większa.

Na uroczystość otwarcia nowego — przybytku X-ej muzy przybyło wiele zaproszonych gości i zwykłej publiczności.

Na inaugurację dano „Koenigsmark” świetny dramat wytwórni francuskiej. Obraz ten, oparty na podkładzie psychologicznym, mistrzowska realizacja wykonawców i treścią dorównywaną najlepszym filmom świata. Reżyser wykorzystał wszystko, co tylko wykorzystać było można, aby „Koenigsmark” zdumiewał i zachwycał widza.

Jedyną wadą tego filmu jest jego wielkość. Te niezliczone dygresje i dygresywki bardzo luźno związane z treścią, niepotrzebnie tylko odwracały uwagę widza od istotnej treści obrazu.

Ilustracja muzyczna doskonała — ski.

## Z sądów.

### - Bluźnierca — na ławie oskarżonych.

Rok rocznie w miesiącu maju odbywają się nabożeństwa ku uczczeniu Najśw. Marii Panny, przyczem we wszystkich wioskach pobożna ludność przystrala ołtarz Matki Boskiej kwiatami.

We wsi Charbice Dolne, miejscowa ludność ubrała dwa ołtarze, przyczem jeden z nich ustawiony był przed wioską na rozstanku dróg.

Wieczorem, gdy ludność wioski zebrała się i w pobożnym skupieniu odprawiała modły, zląwił się z pobliskiej wsi Ludwik Sanert, podszedł do ołtarza, ściągnął zeń krzyż, obrus, skutkiem czego zgasły świece i zdemolował ołtarz.

Ludność zawiadomiła pobliski posterunek, który natychmiast przyaresztował złoczyńcę, przyczem sprawa jego znalazła się w dniu wczorajszym na wokandy Sadu Okr. pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asystencji s. c. Wilkowskiego i Zienkiewicza.

Oskarżony przyznał się do winy, podając za swe usprawiedliwienie to, że naoczas był pijany i nie zdawał sobie sprawy ze swego uczynku, którego obecnie żałuje.

Zbadany w charakterze biegłego ks. Urbanowicz, ze wszelkiego rodzaju dewastacje określa się pod mianem bluźnierstwa, i że osobników takich katechizm bezwzględnie karze.

Prokurator kameralny Marceli Wilcki podał silnej krytyce działalność oskarżonego, dodając, że poszanowanie świętości jest jedynym łącznikiem narodu.

Wedle słów prokuratora w kraju, gdzie panuje bezbożność wzmagała się przestępczość, albowiem polecia przykazań boskich nie mają u z nich znaczenia.

Sąd skazał oskarżonego na dwa i pół miesiąca więzienia, zaliczając areszt drewniany.

(pap)

## Komunikaty.

### - Koncert drużyny żeńskiej.

(r) W sobotę dnia 21 bm. o godz. 7. wiecz. w sali Malstrów, ul. Pańska 74, odbędzie się koncert 11-ej drużyny żeńskiej im. N. Zmichowskiej. Dochód przeznaczony na kolonie. Bilety do nabycia przy wejściu.

### - Odczyty w „Sokole”.

W niedziele dnia 22 bm. o godz. 6-ej. w sali Gniazda I przy ulicy Nawrot Nr. 22 odbędzie się trzeci z kolei odczyt na temat „O gazach trujących i ich zastosowaniu na wojnie”. Prelegent Dr. Alfred Hirsowski. Wejście bezpłatne.

Pamiętajcie o inwalidach!

